

Srebrne Gody Partnerstwa: 25 lat Powiatu Ammerland i Powiatu Pleszewskiego

Uroczyste przemówienie starosty Karin Harms
z okazji jubileuszu w dniu 10 maja 2025 r.

Szanowni Państwo, serdecznie witamy!

„W dzisiejszych czasach najważniejsza jest umiejętność rozumienia innych narodów. I to nie tylko ich muzyki, ale także ich filozofii, postawy i zachowania. Tylko wtedy narody mogą się wzajemnie zrozumieć” Tymi mądrymi słowami byłego kanclerza Niemiec i menadżera kryzysowego Helmuta Schmidta - człowieka, który potrafił zachować perspektywę nawet w trudnych czasach - witam Państwa bardzo serdecznie.

25 lat partnerstwa pomiędzy Powiatem Ammerland a Powiatem Pleszewskim - to brzmi nie tylko uroczyście, to naprawdę wielkie święto! W Niemczech takie jubileusze nazywamy "Srebrnymi Godami". Srebro symbolizuje trwałość, blask i wartość - i wszystkie te cechy doskonale opisują nasze partnerstwo. Oczywiście, przez 25 lat nie zawsze wszystko układało się idealnie. Ale podobnie jak w dobrym małżeństwie nauczyliśmy się słuchać, śmiać razem, czasem dyskutować - i zawsze na nowo odnajdywać drogę do siebie. I bądźmy szczerzy: kto dzisiaj potrafi pozostać wierny i związany przez ćwierć wieku - bez udziału adwokata rozwodowego - zasługuje na świętowanie!

Ćwierć wieku - to brzmi jak prawie wieczność. I rzeczywiście - świat zmienił się w tym czasie diametralnie. Gdy zaczynaliśmy nasze partnerstwo, Unia Europejska dopiero wchodziła w dorosłość, euro było jeszcze pieśnią przyszłości, a osoby mówiące o łączeniu się z Internetem przez telefon komórkowy wywoływały raczej zdziwione spojrzenia niż wiarę. Globalizacja nabrała tempa, a my wszyscy w szybkim rytmie nauczyliśmy się, że bycie w sieci oznacza coś więcej niż tylko posiadanie faksu.

Doświadczaliśmy przełomowych osiągnięć technologicznych, obserwowaliśmy wzrost nowych potęg gospodarczych i uczestniczyliśmy w głębokich zmianach społecznych. Ale tam, gdzie jest światło, jest też i cień: kryzysy finansowe, zmiany klimatyczne, pandemia i w końcu wojna na Ukrainie przypomniały nam również o kruchości naszego świata.

Pokazały nam, jak cenny jest pokój, solidarność i partnerstwo. Wczasach, gdy światowy porządek zmienia się szybciej niż aktualizacja smartfona, patrzenie poza własne podwórko i budowanie trwałych mostów między narodami jest ważniejsze niż kiedykolwiek wcześniej.

I właśnie taki most zbudowały nasze powiaty 25 lat temu - nie z betonu i stali, ale z zaufania, otwartości i radości spotkania. Wtedy podpisano akt partnerstwa- dokument, który nie był pustą deklaracją, ale żywym zobowiązaniem: łączenia ludzi, dzielenia się doświadczeniami, uczenia się od siebie nawzajem. Szkoty, stowarzyszenia, administracje, przedsiębiorstwa - wszyscy oni ożywili ten most. I dziś możemy z dumą powiedzieć: ten most wytrzymał. Ten most trwa. I łączy - nawet po ćwierćwieczu - mocniej niż kiedykolwiek. Ale jak to wszystko się zaczęło? Spójrzmy wspólnie wstecz...

Decydujący impuls do partnerstwa między naszymi powiatami data istniejącą już przyjaźń na szczeblu gminnym. Szczególnie bliska relacja między Apen a Gizałkami była niejako młodszą siostrą późniejszego partnerstwa powiatów. Widać było wtedy, ile może powstać, gdy ludzie z otwartością spotykają się i wspólnie realizują projekty - także ponad granicami geograficznymi i kulturowymi. Zachęcony tymi pozytywnymi doświadczeniami, Powiat Ammerland podjął na koniec 1999 roku decyzję o zawiązaniu własnego partnerstwa z Powiatem Pleszewskim - aby jeszcze bardziej pogłębić współpracę i stworzyć solidną, żywą podstawę dla relacji samorządowych.

Gdy pierwsza delegacja z Ammerland wyruszyła w stronę Pleszewa, była to -szczerze mówiąc- podróż z mieszanymi uczuciami. Przeszłość między Niemcami a Polska była wciąż wyczuwalna, historia nie została zapomniana. To był krok w nieznaną, pełen otwartych pytań: Czy to się uda? Czy zrodzi się zaufanie? Czy uda nam się zbliżyć do siebie?

I wtedy wydarzyło się coś niespodziewanego: już przy pierwszym spotkaniu serdeczność polskich gospodarzy uderzyła nas niczym piorun. Pragnienie porozumienia, autentyczne zainteresowanie i ciepło w kontaktach były tak silne, że już podczas tej wizyty zapoznawczej - w kasy- nie oficerskim w Pleszewie - złożono pierwsze przyrzeczenie partnerstwa- co było czymś naprawdę wyjątkowym, zważywszy na naszą ammerlandzką powściągliwość emocjonalną!

Zaledwie dwa miesiące później doszło do rewizyty: nasi polscy przyjaciele odwiedzili Ammerland i uczestniczyli w uroczystej sesji rady powiatu - kolejny przetom w dziejach przyjaźni. 6 lipca 2000 roku

podpisano akt partnerstwa - podpisali go starosta Edward Kubisz, przewodniczący rady powiatu Bogdan Skitek, starosta Jann Lübben i naczelny dyrektor powiatu Enno Rode. Uroczyste podpisanie aktu po polskiej stronie miało miejsce we wrześniu - w historycznej sali rycerskiej zamku Gołuchów. Nie mogło być bardziej dostojnie.

Jedno było od początku jasne: to partnerstwo nigdy nie było tylko sprawą, urzędników". Było –i jest- sprawą serca mieszkańców obu powiatów. Sam akt to tylko papier. Znaczenie nadają mu ludzie. Zaufania nie można zadekretować- musi ono wzrastać, być pielęgnowane i ciągle odnawiane. I właśnie to się wydarzyło: zaangażowani ludzie po obu stronach z wielką pasją i radością uczynili z formalnej umowy prawdziwą przyjaźń. Po stronie polskiej byli to przede wszystkim Maciej Wasielewski, energicznie wspierany przez Roberta Czajczyńskiego, a po stronie niemieckiej Jörg Bensberg, wspierany przez Ralfa Denkera i jego polskoniemiecką żonę Anje Wittenberg. To im -filarom mostu - należy się dziś szczególne podziękowanie!

Ale ta przyjaźń żyje przede wszystkim dzięki codziennym kontaktom: w klasach szkolnych i klubach sportowych, w firmach i na wspólnych festynach. To właśnie tam nasze partnerstwo tętni życiem. W kulturze i edukacji poprzez programy wymiany uczniów i nauczycieli, wspólne projekty artystyczne czy choćby niemiecko-polską książkę kucharską. W sporcie poprzez wspólne rozgrywki piłkarskie, zawody w bosslu czy spływy kajakowe - zawsze z duchem fair play i dużą dawką radości. Podczas świąt, takich jak dożynki czy noworoczne przyjęcia, świętowaliśmy razem, śmialiśmy się i czasem też żegnaliśmy -jak przy odejściu

Jörga Bensberga z funkcji starosty. W dziedzinie zdrowia i spraw społecznych także istniała ścisła współpraca: od wspólnych operacji w szpitalach po rozmowy fachowe w instytucjach społecznych - zawsze z celem wzajemnego uczenia się i wspólnego doskonalenia.

Szczególnie cieszy mnie fakt, że "iskra" przeskoczyła już do wszystkich naszych gmin. To, co zaczęło się od partnerstwa Apen i Gizalek (oficjalnie przypieczętowanego 24 maja 1997 r.), było początkiem wielu kolejnych potoczeń: Wiefelstede i Chocz (2003), Westerstede i Pleszew (2004), Edeweicht i Czermin (2004), Bad Zwischenahn i Gołuchów (2005)-a po dłuższej przerwie również Rastede i Dobrzyca (2022). Można więc powiedzieć: nasze partnerstwo powiatowe było nie tylko dobrym sygnałem, ale także wzorem i praktycznym otwieraczem drzwi. Pokazało, że takie relacje mogą funkcjonować- nie tylko podczas oficjalnych ceremonii, ale także w codziennym kontakcie.

800 kilometrów, które nas dzieli, nigdy tak naprawdę nas nie rozdzieliło. Wręcz przeciwnie: dzięki wielu spotkaniom, które zawsze były źródłem radości, powstały prawdziwe przyjaźnie. Pamiętam liczne rozmowy-szczere, intensywne i nieraz bardzo poruszające. Rozmawialiśmy nie tylko o projektach kulturalnych czy edukacyjnych, ale także o bieżących wydarzeniach politycznych - na przykład o roli partii PiS w Polsce. Właśnie ta szczerza wymiana zdań, uważne słuchanie i szacunek były i są istotą naszego partnerstwa.

W sumie nasze delegacje pokonały dystans równy dwukrotnemu okrążeniu Ziemi. Ale żadna z tych podróży nie była tylko formalnością. To były spotkania, które dawały nowe perspektywy i rodziły pomysły - jak dodatkowe piętro szkół zawodowych, które narodziło się właśnie podczas jednej z takich podróży.

Nie zapominajmy też o legendarnej podróży lotniczej na podpisanie umowy partnerskiej w powiecie Pleszew w roku 2000- pogoda była wtedy bardziej przygodowa niż sprzyjająca, ale chęć partnerstwa okazała się silniejsza niż wichura.

Te podróże umocniły naszą więź na wszystkich poziomach - zawodowym, ludzkim i kulturowym. Pleszew przez te 25 lat rozwinął się imponująco: nowoczesny szpital, dobrze wyposażone szkoły, nowa infrastruktura i centrum administracyjne przyjazne mieszkańcom. Widocznym znakiem naszej przyjaźni jest ammerlandzki dąb przed Starostwem w Pleszewie - odporny na pogodę, głęboko zakorzeniony, stale rosnący: silny symbol naszej więzi.

Ćwierć wieku partnerstwa to powód do dumy i radości. Nasze partnerstwo żyje dzięki spotkaniom, zaufaniu i stałej wymianie na równych prawach. I choć dziś patrzymy wstecz-czynimy to z nadzieją i patrzymy w przyszłość.

Nasze partnerstwo ma przed sobą przyszłość-z nowymi impulsami, nowymi spotkaniami i świeżymi pomysłami.

Wznieśmy więc wspólnie toast za nasze Srebrne Gody - za partnerstwo, które trwa, wzrusza i łączy!

Serdeczne gratulacje z okazji 25-lecia przyjaźni między Powiatem Ammerland a Powiatem Pleszewskim! Jest mi niezmiernie miło, że tu jesteście! Bardzo się cieszymy!